MAŁOPOLSKA AGENCJA PRASOWA

Nr.26 1 września 1943 Rok I

Piąty rok wojny

Jakże inne, jak silniejsze są nasze nadzieje u progu piątego
roku wojny, aniżeli były w latach poprzednich. Prawie z całą pewnością mo-
żemy dziś powiedzieć, że ten piąty rok wojny przyniesie nam upragniony
koniec, przyniesie Wolność i Sprawiedliwość. Jakże inaczej wygląda dziś
sytuacja naszego największego wroga: potężne armie sprzymierzonych cze-
kają na rozkaz u progu "fortecy eurojskiej", chwiejącej się na wszystkie
strony; uderzenia lotnictwa alianckiego paraliżują przemysł niemiecki, li-
nie kolejowe i objekty wojskowe; niepokonana zdawałoby się armia niemiecka
przegrała kampanię afrykańską i sycylijską, dostała sromotne cięgi w rejo
nie Stalingradu i teraz systematycznie cofa się xxxx pod naporem oddzia-
łów sowieckich uzbrojonych sprzętem angielskim i amerykańskim; nie le-
piej wygląda sytuacja polityczna: jedno koło osi urwane, gdyż Mussolini
pod naporem wydarzeń frontowych musiał zejść do rzędu szarych ludzi, Wło-
chy dogorywają, państwa wasalskie podnoszą głowy, neutralni przechodzą
wyraźnie na drugą stronę, oddziały armij podziemnych w krajach okupowa-
nych dokonywują coraz bardziej skutecznych działań, uciemiężone narody
buntują się - słowem wszystko rwie się i psuje. Rezultaty wojny są już
dziś każdemu znane, nie wyłączając żołnierza niemieckiego. Jeszcze tylko
garstka naiwnych partyjników hitlerowskich ma pełne złudzenia.

Ta doskonała sytuacja nie upoważnia nas jednak do zakładania
rąk i w bezczynności wyczekiwania biegnącej ku nam chwili Wyzwolenia
i Radości. Musimy zdwoić wysiłki, musimy jeszcze bardziej, jeszcze silniej
zespolić się, udoskonalić swoje umiejętności konieczne do rozprawy z wro-
giem w momencie decydującym i w okresie odbudowywania zniszczonej pań-
stwowości polskiej.

-0-

Odezwa do młodzieży

Kierownictwo Walki Podziemnej wydało odezwę do Młodzieży
Polskiej, wskazując jej drogę jaką kroczyć powinna w walce o Wolność
i Wielkość Polski. Masy młodzieży, bez zastanowienia wstępują do szeregów
dywersyjnych, które z walką o prawdziwą Polskę nic wspólnego nie mają.
Dlatego też odezwa woła: "Jeżeli przyjdą do Ciebie wysłannicy band komu-
nistycznych, przedstawiciele grup samozwańczych / np. n.p. "Miecz i pług"
"Narodowe Siły Zbrojne"/ nie daj im posłuchu, nie pozwól się werbować,
gdyż te grupy działają na rzecz wroga, albo na rzecz wyblakłych interesów
partyjnych, czyli w rezultacie na szkodę Rzeczypospolitej Polskiej. Tylko
Armia Krajowa pod dowództwem Komendanta Sił Zbrojnych ma prawo Cię wer-
bować do swych szeregów, a Twoim obowiązkiem jest wierna służba w tych
szeregach dla przyszłości Rzeczypospolitej Polskiej."

"Młodzieży!

1/ Dbaj o honor Polaka i pogardzaj wrogiem. Nie prowadź z Niem-
cami żadnych rozmów i spraw. Tęp zgłaszanie się na listy Niemców z pocho-
dzenia t.zw. "stammdeutscherów". Bojkotuj i tęp wydawnictwa niemieckie, pra-
sę niemiecką i gadzinową, kino, koncerty, loterie, gdyż one szerzą wrogą
Polsce propagandę i dają korzyść Niemcom.

2/ Precz się przed pracą dla Niemców, a gdy los zapędzi was do
warsztatu niemieckiego, postępuj tak, aby wasza praca dała jak najmniej
korzyści wrogowi. Niszcz w nieuchwytny sposób szkodliwe dla Polaków do-
kumenty, ważne maszyny, narzędzia w fabrykach i warsztatach pracujących
dla Niemców, do których masz dostęp, niszcz towary przeznaczone dla Niemc:

3/ Wstrzymuj się od uczt i zabaw, bo czyż można myśleć o tym
dziś, gdy tysiące Polaków przymiera głodem, gdy wielkie ich masy giną mę-

czeńską śmiercią w więzieniach obozach i innych miejscach kaźni.

4/ Tęp w swoich szeregach palenie tytoniu, picie alkoholu,karciarstwo,grubijański język,ordynarne i niemoralne postępki,gdyż to wszystko niszczy zdrowie ciała i duszy młodych pokoleń,oraz osłabia zdolności duchowe i fizyczne do czynów,które wkrótce Was czekają.

5/ Ucz się potajemnie i ucz drugich,czego wróg uczyć nie pozwala. Ucz się historii Narodu Polskiego i poznawaj Jego kulturę.Chroń książkę polską i pożyczaj ją drugim.Pamiętaj,że dzisiaj Polska wzywa Was do walki, a jutro wezwie Was do odbudowy Wolnej Ojczyzny.

6/ Czytaj i kolportuj polską prasą podziemną,rozpowszechniaj zawarte w niej wiadomości i nakazy, obnażaj i wytykaj fałsze otwartych i zakrytych wrogów Narodu,jakimi są Niemcy i różne awangardy komunistyczne.

7/ Jeśli kto z Was posiada fundusze na osobiste cele,nie trwońcie pieniędzy na przyjemności, a przekażcie je dla tych Polaków,którzy cierpią biedę,zasilając ich choćby drobnymi ofiarami.Zasilajcie także konspiracyjną pracę niepodległościową.

8/ Pamiętaj,że Polska nie przestała istnieć,że okupacja to rzecz przejściowa,że na emigracji są nasze naczelne władze państwowe w osobie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,oraz powołanego przez Niego Wodza Sił Zbrojnych, a w kraju wyznaczonego przez Rząd Pełnomocnika oraz Komendanta Sił Zbrojnych. Nakazy tych władz i organów obowiązują każdego Polaka, a uchylanie się od tych nakazów jest przestępstwem."

Kierownictwo Walki Podziemnej

x

NAKAZY CHWILI!

1/ Karygodna gorliwość. Kierownictwo Walki Podziemnej ogłosiło komunikat i wydało odezwę w sprawie oporu przy dostarczaniu kontygentów Zaleciło opieszałość w dostawach,obniżanie wymiaru itp.Odezwa zwracała się do rolników,do wójtów,sołtysów,komisyj kontygentowych,agronomów wiejskich i spółdzielni rolniczych.

Tymczasem w jednej z gmin podkrakowskich wójt wyznaczył na wsie wyższy wymiar niżby był przewidziany przez władze,aby w ten sposób dostarczyć 100 % kontygentów,nawet i w tym wypadku gdy rolnicy stawią opór. Wskutek takiego postępowania jedna ze wsi odstawiła 27 q zboża więcej niż się należało. Taka gorliwość wójta musi być ukarana.Czytelnicy! Zbierajcie podobne fakty nadużyć na szkodę ludności polskiej i przekazujcie je na nam tą drogą,jaką otrzymujecie nasze pismo.

2/Przyjmowanie Niemców. Kierownictwo Walki Cywilnej ogłosiło,że przyjmowanie Niemców i goszczenie ich,jak i utrzymywanie z nimi stosunków towarzyskich jest rzeczą dla Polaka hańbiącą. Pomimo tego ostrzeżenia są jeszcze domy polskie,które postępują inaczej, zapominając,że Niemcy mordują Polaków,gnębią naszych braci w obozach i więzieniach. Wobec takich domów trzeba zastosować bojkot towarzyski, napiętnować je i przekazać sprawę Kierownictwu Walki Podziemnej.

3/ Nowy rok szkolny.Młodzież polska jeszcze w tym roku musi się uczyć w szkołach,które są właściwie parodią prawdziwych polskich szkół.To też obowiązkiem rodziców jest zatroszczyć się, aby już od pierwszych dni nauki,dzieci ich uczyły się dodatkowo w domu przedmiotów,które okupant ze szkoły polskiej usunął. Starsza młodzież powinna usilnie pracować nad sobą samodzielnie i przy pomocy nauczycieli,aby przygotować się na przyszły rok szkolny do egzaminów polskich gimnazjach i liceach,czy też do studiów w wyższych zakładach owych.

4/Ostrzeżenie. Niemcy w niektórych stronach uruchomili specjalne "oddziały" z żebraków,mające na celu szpiegowanie ludności polskiej.Ostrzegamy więc: ostrożnie z żebrakami !

-0-

Los krakowskich zbiorów muzealnych

Jak wiadomo wszystkie muzea krakowskie z chwilą przybycia niemieckich "kulturtraegerów" z zachodu zostały nie tylko zamknięte, ale też zupełnie zlikwidowane, a niektore w znacznej części rozkradzione.

Tak n.p. z becennych zbiorów Muzeum Narodowego"zarekwirowano" szereg zabytków rzeźby i malarstwa sredniowiecznego oraz renesansowego. Niektóre z tych zabytków znajdują się jeszcze w prywatnych domach niemieckich w Krakowie,część zaś po restauracjach "nur für Deutsche".Galeria malarstwa polskiego jest zdzfsiątkowana potwornie.Wiele kapitalnych obrazów użyto do dekoracji gmachu GG i dystryktu.Dla tych samych celów zabrano również meble zabytkowe,dywany,broń itp. Wybudowany wielkim nakładem ofiarności państwoej i społecznej gmach dla krakowskiego Muzeum Narodowego został przez Niemców przerobiony na kasyno /!/.Jest to jeden z licznych dowodów niemieckiej "misji kulturalnej" w Krakowie.

Znacznych kradzieży dokonano w zbiorach obrazów Akademii Umiejętności i Uniwersytetu UJ. Z Muzeum Czartoryskich zginęły całe masy tkanin,okazów złotniczych,drzeworytów,rzeźb z drzewa i kości,miniatur złotych i wschodnich,monet i metali,broni pamiątkowej i obrazów.

Zupełnie nieznany jest los zbiorów żydowskiej gminy wyznaniowej w Krakowie,które miały być zaczątkiem przyszłego muzeum, a w których było szereg niezwykle wartościowych przedmiotów.

Znaczną część zbiorów skonfiskowali Niemcy z Zakładu Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, ~~xxZakł~~ ... ze zbiorów Zakładu Prehistor. U.J. pozostały tylko nikłe szczątki

Również inne zbiory i muzea znajdują się w stanie mocno przetrzebionym.

-o-

List z Małopolski Wschodniej

Lwów, w sierpniu.

Między Wołyniem a "Galicją" stworzyli Niemcy początkowo granicę,która pokrywała się z granicą,jaka istniała za czasów austriackich. Kto ~~vxxxx~~ chciał jechać na Wołyń,musiał oczywiście starać się o paszport.Straż graniczna nikogo bez paszportu nie przepuszczała. W czerwcu jednak wobec grasujących band dywersyjnych, na którą straż graniczna była bezsilna,obsadę granicy zlikwidowano,tak że granica jest dziś tworem czysto teoretycznym. Do band dywersyjnych uciekają masowo posterunkowi policji ukraińskiej,co zmusiło Niemców do zniesienia szeregu placówek tej policji,co zresztą jest w dalszym ciągu kontynuowane.

Na terenie od Lwowa na wschód,coraz częściej i liczniej są zrzucane dessanty sowieckie,znajdujące pomoc w zorganizowanych oddziałach ciągnących z poza Zbrucza i Wołynia. W połowie lipca oddział taki, w sile około 500 ludzi wpadł do Tarnopola w biały dzień,zamordował 7-miu Niemców i volksdeutschów,zdemolował i zrabował magazyny,następnie rozstrzelał 20 Ukraińców, a z 9-ciu Polaków urzędników pocztowych ściągnął mundury.Przez tydzień poczta tarnopolska nie funkcjonowała. Równocześnie z napadem na Tarnopol inne oddziały pojawiły się w okolicznych wsiach: Szlachcińce,Uchrynowce,Romanówka i Chodaczków, a inne zajęły Skałat,gdzie przebywały przez dwa dni. Inna grupa gościła w Kopeczyńcach, a przez Czortków przejechał oddział doskonale umundurowany z armatami i tankietkami.Przemarsz ~~vxvxv xv~~ tego oddziału,bardzo silnego,trwał przez 4 godziny. Naturalnie oddział zlikwidował kilku Niemców, kilku Ukraińców a volksdeutschom poobcinał języki. Nic też dziwnego, że na volksdeutschów

w innych miastach a nawet we Lwowie padł blady strach. Wspomniany oddział podążył z Czortkowa w kierunku Kołomyji.

W tym samym mniej więcej czasie w okolicach Podhajec, zamordowali Ukraińcy 318 Polaków. Dużo naszej ludności uciekło stamtąd do Lwowa. Na przestrzeni Zdołbunów - Krzemieniec - Zbaraż grasuje duża grupa ukraińska, złożono głównie z byłych policjantów ukraińskich. Grupa ta liczy około 2 tysiące osób. Dowodzi nią Tarras Bulba, syn lwowskiego adwokata Szuchewycza Stefana. Tarras to właściwe imię młodego Szuchowycza, zaś Bulba to pseudonim. Ludność polska masowo ucieka z terenów, gdzie działają bandy ukraińskie. Lwów jest przepełniony uciekinierami. Częściowo przyjeżdżają tu sami, a częściowo przytrasportowywują ich Niemcy. Trudno obliczyć jaka jest cyfra wymordowanych Polaków przez Ukraińców. Jedno jest pewne, że sięga ona w tysiące. Wśród zamordowanych udało się ustalić nazwiska 40 księży polskich. Stosunek Niemców jest w całej tej sprawie bardzo zagadkowy: niemiecka policja niby bierze w opiekę naszą ludność, ale władze administracyjne mordy na Polakach tolerują. W miejscowości ~~Uryxhxxxmxydav~~ ~~uhuk~~ Urcyko obok Sokala zamordowali ukraińcy polskiego księdza, w chwili, gdy ten odprawiał mszę.

Na terenie Lwowa jest 21 komisariatów policji ukraińskiej. Pewnego dnia przed wszystkimi tymi komisariatami pojawiły się budki pomalowane na kolor żółto-niebieski, po tygodniu jednak budki te zniesiono.

W miastach prowincjonalnych Niemcy żyją pod wielkim strachem. Niektórzy już uciekają. Bezirkhauptmann z Kołomyji uciekł do Stanisławowa, inni na gwałt przenoszą się do Lwowa.

x

- Według ostatnich wiadomości nadeszłych ze wschodu silne oddziały węgierskie zostały przez Niemców wprowadzone do walki z bandami ukraińskimi.

- 0 -

ZE ŚLĄSKA

Tajemnicze przesyłki z obozu w Oświęcimiu

Z Wrocławia donoszą, że co jakiś czas nadchodzą do miejscowej "Chemische Fabrik" kilkudziesięciu kilowe, hermetycznie zamknięte paczki z tłustą mazią, wydającą silny odór. Nadawcą tych paczek jest: "Kz.L. Auschwitz" /obóz koncentracyjny w Oświęcimiu/. Maź z paczek jest przetwarzana na materiał produkcyjny dla tej fabryk w Rzeszy.

Poza tym nadchodzą z Oświęcimia duże ilości worków z włosami ludzkimi. Od czasu do czasu są również stwierdzane przesyłki z ubraniami i okularami.

- Z Chrzanowa wysiedlono ostatnio 40 rodzin. W czasie wysiedlania zamordowano kilka osób. Wysiedleni zostali w pierwszym rzędzie byli członkowie PPS oraz organizacyj robotniczych przedwojennych. Dokładnych informacyj o miejscu i losie wysiedlonych brak. Podobno znajdują się oni w obozach pracy na Śląsku Opolskim. Dzieci, kobiety i starcy zostali wywiezieni osobno.

- Likwidacja ghett żydowskich w Zagłębiu Dąbrowskim odbiła się na stanie zdrowotnym mieszkańców okolicy Oświęcimia. Masowe palenie trupów w krematoriach, oraz na stosach na otwartym polu, wywołało wskutek roznoszącego się odoru, mnóstwo i choroby zatrucia. Akcja ta przypominała sierpień ub. roku, kiedy to bez przerwy palono na trzech wielkich stosach 12 tysięcy zamordowanych w listopadzie i grudniu 1941 trupy żołnierzy sowieckich, które w sierpniu odkopano oraz bliżej nieustalonej ilości żydów, zamordowanych sposobem katyńskim i pochowanych początkowo w masowych grobach pod lasem w Harmenzach. Żydom tym nie dano nawet po śmierci spokoju i dopiero po kilku miesiącach przeznaczono ich na spalenie.

Z KRAKOWA

- W minionym tygodniu spłonęły przy ul.Prądnickiej dwa wojskowe baraki,pełne mundurów.Przyczyna pożaru nieznana.

- Nieustalony sprawca podszedł 25-go września do kasy kina "Sztuka" przy ul.Jana i pod groźbą rewolweru zażądał wydania pieniędzy,co też kasjerka uczyniła. W czasie pościgu sprawca zastrzelił się.

- Przeor OO Bonifratów w Krakowie został sterroryzowany przez nieznanych osobników,którzy odebrali mu klucze od kasy,... z której przywłaszczyli sobie kilkadziesiąt tysięcy złotych,oswiadczając, iż jest to kara za złożenie 2o tysięcy złotych na armię niemiecką.

- W poniedziałek na wszystkich interesach niemieckich i urzędach widniały napisy: "Spowodu ewakuacji od poniedziałku zamknięte".

- W Prokocimiu rozlepiono ulotki zawiadamiające,że wszystkie Polki,które będą chodziły z Ukraińcami,ukarane zostaną karą chłosty lub wyryciem swastyki na prawym policzku.

- W szpitalu Sw. Łazasarza zastrzelono policjanta granatowego Chyłkę z Bronowic.Tydzień wcześniej została zabita jego kochanka Apostoł Aniela Maria,która wspólnie z Chyłką współpracowała dla gestapo.

- W ub.tygodniu przywieziono do Krakowa 5o więźniów z Zakopanego, N.Sącza i N. Targu,których osadzono na Montelupich,część jednak odrazu skierowano do Oświęcimia.

- W obozie żydowskim przy ul.Józefińskiej na Podgórzu przebywa kilkudziesięciu Polaków podejrzanych o niearyjskie pochodzenie.

x

- W Starachowicach aresztowali Niemcy w ubiegłym tygodniu 2oo osób a w Końskiem 6oo /!/, w tym prawie całą inteligencję. W Końskiem aresztowano wszystkich urzędników Polaków z magistratu i wszystkich lekarzy.W obu miastach aresztowano też członków komitetów opiekuńczych.

- W Krzeszowicach z inicjatywy burmistrza Kochańskiego, odbyła się 23.VIII obława w czasie targu.Zatrzymano 3oo osób,które wylegitymowano, z tego 14 nie posiadały dokumentów więc je aresztowano.

- 3o-tu najbogatszych gospodarzy wsi Filipowice koło Krzeszowic odmówiło oddania kontygentu zbożowego w wyznaczonej wysokości,oświadczając,że kontygent jest niewspółmiernie wysoki.Kierownik miejscowej spółdzielni zaraportował o powyższym staroście,który zarządził śledztwo i kazał aresztować trzech gospodarzy.

- W Łososinie koło Limanowej zlikwidowano mleczarnię.

- Linia kolejowa Skawina - Oświęcim, na której było już szereg akcyj dywersyjnych została obsadzona przez kałmuków.

- Do wszystkich gmin powiatu krakowskiego rozesłano zawiadomienie, że w wypadku meldowania się Racuety Józefa z Krakowa,ul.Pasterska 25, należy go natychmiast oddać policji.

- Kontygenty bydła zostały w powiecie krakowskim podniesione czterokrotnie.Poprzednio zabierano 5oo sztuk tygodniowo, a od 15 sierpnia 2 tysiące sztuk tygodniowo.

Ostrzeżenie !

W prowincjonalnych oddziałach "baudienstu" rozpoczął okupant werbunek do milicji,której celem ma być walka z bandami ukraińskimi na wschodzie. Ostrzegamy,że wmyśl zarządzenia mieroda[j]nych czynników żadnemu Polakowi do milicji tej wstępować nie wolno. Niestosujący się do rozporządzenia władz polskich będą w odpowiednim czasie ukarani.

-0-

MAP

tem
Pol

jen
cie
gos

z
ul.
wan
on
d

kał
tów

prz
Pra
73
w

ska
sie

prz
po
st

za
ge
fr

wi

Sk
ka
gi
ni

mi
Sz

st

Le
Po

je

Zdrajcy,szpiedzy i zaprzańcy

Podajemy dalszą listę "Polaków",którzy współpracują z okupantem a zwłaszcza jego organami policyjnymi,działając na szkodę Narodu Polskiego.

Słania Roman,ur. 19.III.1913,b.podoficer zawodowy,inwalida wojenny z 1939 roku,zamieszkały w Krakowie przy ul.Legionów 8,I p.,właściciel restauracji,znajdującej się w tym samym domu stoi na usługach
gestapo.M.inn. spowodował on aresztowanie kilku oficerów polskich.

Mięso Zdzisław,ur.1.V.1926 w Szarowie koło Niepołomic,bez
zajęcia,podaje się za ucznia szkoły handlowej,zamieszkały w Podgórzu przy
ul.Parkowej 10.m. 3.Mięso pracuje dla gestapo.M.inn. spowodował aresztowanie przeszło 20 osób w Szarowie i kilku w Krakowie.Poza tym pozostaje
on w kontakcie z innymi konfidentami gestapo: Słotwińskim, Urbiczem Kol-
dą i Mieczysławem Bielawskim /jest to prawdopodobnie żyd/.

Słotwiński Jerzy Zdzisław ur.24.VII.1921 w Będzinie,zamieszkały przy Berka Joselewicza w Krakowie 17,m.5,poprzednio zaś na Józefitów 5, m.4.

Edward Winkler,uchodźca z Poznania,zamieszkały w Krakowie
przy ul.Radziwiłłowskiej,zaufany inspektora tranwajów miejskich Webera.
Pracuje dla gestapo,podlegając gestapowcowi Mondrelokowi /Pomorska,pokój
73 b/.Poza tym Weber i Winkler są zwykłymi szantażystami i również
w tym dziale mają szereg przestępstw popełnionych na Polakach.

Siostra Filipina /zakonnica/,nazwisko właściwe Aniela Skibińska,pracuje na oddziale rengenologicznym w szpitalu Św.Łazarza,odnoszą
się zdecydowanie wrogo do pacjentów Polaków,lojalnie i służalczo do Niemców.

Pietroń Eugeniusz ur.13.XII.1896,dentysta,właściciel zakładu
przy ul.Karmelickiej 14 i tam zamieszkały jest płatnym konfidentem gestapo. Pozostaje on w stałym kontakcie z wyższymi oficerami gestapo,korzysta z auta policyjnego.

Haliński Józef Mieczysław ur.11.IX.1885,obecnie volksdeutsch,
zamieszkały w Krakowie przy ul.Starowiślnje 71,jest płatnym konfidentem
gestapo. Przed wojną był on pracownikiem urzędu skarbowego, skąd za defraudacje został zwolniony.

Zbigniew Gargas lat około 25 i Bolesław Kiwała w tym samym
wieku,obaj z Jarosławia pozostają na usługach miejscowego gestapo.

Wróbel Edward,fryzjer,prowadzący w Krakowie dwa zakłady fryzjerskie przy Grodzkiej i Pomorskiej współpracuje z gestapo.Przed wojną mieszkał w Katowicach,gdzie był prezesem Związku Podoficerów Rezerwy i szpiegiem niemieckim.W Krakowie m.inn. przyczynił się do aresztowania i wysłania do Oświęcimia b.wiceprezydenta Katowic,dr.Szkudlarza.

Kulik Franciszek z Krakowa,przed wojną pracownik rzeźni
miejskiej w Katowicach, do spółki z fryzjerem Wróblem zlikwidował dr.
Szkudlarza - wiceprezydenta Katowic.

Krzyżańska Zofia, córka restauratora z ul.Szpitalnej 26,pozostaje na usługach gestapo,współpracując z konfidentem Foersterem /żyd/.

Dr.Beck,docent medycyny sądowej,zamieszkały przy ul.Juliusza
Lea 14 - koryguje wszelkie swiadectwa lekarskie według życzeń z ul.
Pomorskiej.

Mosoczy Bronisław,pochodzący z Nowego Sącza,ukończył szkołę
"kripo" w Rabce,poczem przebywał kilka miesięcy w Pradze.Obecnie pracuje w Krakowie,stojąc równocześnie na usługach gestapo.

---ooOoo---